



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie
Nr 7-8 (166) Rok XIV Lipiec - sierpień 2012 ISSN 1508-5910



MIŁOŚĆ CIĘ ZNAJDZIE

XVI Spotkanie Młodych LEDNICA 2000

2 CZERWCA 2012

www.lednica2000.pl

Dla jednych to coroczny spęd młodzięzy związanej z Kościołem, dla innych – możliwość zmanifestowania swojej wiary, dla jeszcze innych to tylko kolejna okazja, żeby spędzić czas ze znajomymi, gdzieś z dala od domu. A czym dla Ciebie było spotkanie na polach lednickich, miejscu historycznego chrztu Polski?

Nieważne, jakie były motywy wyjazdu, fakt jest jeden – w tym roku na spotkanie na Lednicy wyruszył z naszej parafii pełen autokar, na czele z ks. Edwardem i panią Agnieszką z Akcji Katolickiej. Wśród młodych ludzi znaleźli się przedstawiciele Liturgicznej Służby Ołtarza, zespołu muzycznego „Boże Żelki”, Wolontariatu Młodzięzy, Oazy oraz inni, związani z parafią.

W tym roku pogoda nas nie rozpieszczała i coraz to nowe warstwy chmur nadciągały nad pola, raz po raz rosząc je obfitymi opadami deszczu. Młodzięż jednak wytrwale wyczekiwała na przejaśnienia i konsekwentnie suszyła się, tańcząc i śpiewając do nowej piosenki „Miłość Cię znajdzie”, napisanej specjalnie na tegoroczne spotkanie, którego temat brzmiał dokładnie tak samo jak tytuł lansowanego utworu. Postacią, mającą przybliżyć motyw Bożej miłości poszukującej człowieka, była św. siostra Faustyna, której fragmenty dzienniczka rozdawano w pakietach przybywającym na pola.

Intensywny dzień oraz wyczerpujące warunki atmosferyczne sprawiły, że w tym roku nie wszystkie grupy dotrwały do przejścia przez Rybę-Bramę III Tysiąclecia. Dzięki temu przechodzenie przez nią odbywało się szybciej i stało się także udziałem naszej grupy, która, choć rozdzielona na kilka części, szła pod szyldem „Oazy św. Mikołaja”. Naszym transparentem była sek-



torówka, którą oazowicze mieli ze sobą w kwietniu na turnieju piłki halowej, a którą po oprawieniu zabrali ze sobą na Lednicę, by w końcowej fazie spotkania łatwiej było się odnaleźć przed wyruszeniem w powrotną drogę do domu. Z tym samym transparentem, już kilka godzin później, oazowicze przemierzali Bydgoszcz, pośród barwnego korowodu ciągnącego ulicami w ramach „Marszu dla życia i rodziny”.

Dla mnie spotkanie na Lednicy było szczególnym wydarzeniem z jednego powodu. Chciałem przeżyć ten czas wspólnie z młodziężą ze wspólnoty oazowej, którą założyliśmy prawie rok temu. Ludzie ci

stali się częścią mojego codziennego życia i myślę, że był to bardzo cenny czas.

A czym dla Ciebie było spotkanie na Lednicy? Pytanie to skierowałem do Kingi. Oto co odpowiedziała: *W tym roku po raz pierwszy pojechałam na Lednicę. Cieszę się, że się zdecydowałam... Atmosfera była niepowtarzalna i niesamowite było to, że mogłam razem z bliskimi mi ludźmi dzielić się tą radością, którą Pan Jezus wlewa we mnie przy każdym spotkaniu z Nim. Lednica to przede wszystkim taniec, śpiew, wspólna modlitwa, ale także wiele chwil skupienia i wzruszeń.*

Tomasz Rusiniak

Odpust Świętej Anny

22 lipca uroczystie obchodziliśmy odpust św. Anny – drugiej patronki naszej parafii. Mszę św. celebrował i Słowo Boże wygłosił kapucyn o. Szymon Zaporowicz OFMCap. Po uroczystości, w związku ze zbliżającym się wspomnieniem św. Krzysztofa, patrona kierowców, przed kościołem poświęcono pojazdy.



Na pielgrzymkowym szlaku



Po raz 33. Pieszo do Matki Bożej Chełmińskiej

Chełmno to skarb ziemi chełmińskiej. Miasto otoczone jest do dziś średnio-wiecznymi murami obronnymi. Posiada przepiękny ratusz oraz siedem kościołów. Prawdziwą perłą jest wspaniała ikona Matki Bożej Bolesnej. Matka Boska trzyma na swych kolanach martwe ciało swojego Syna. Tak jak na Jasną Górę czy do Lichenia ciągną pielgrzymki ludzi szukających pociechy, tak do Matki Bolesnej, Matki Chełmińskiej, przybywają co roku tłumy wiernych.

1 lipca, o godzinie 6:00 rano, zebrał się przy naszej parafii, aby rozpocząć XXXIII Pieszą Pielgrzymkę Chełmińską, pod duchowym przewodnictwem ks. Dariusza Kozłowskiego. Podczas naszego pielgrzymowania pogoda nam nie sprzyjała, ciągle padało... Mokrzy, ale szczęśliwi, dotarliśmy do Ostromecka. Mieszkańcy ra-

zem z ks. proboszczem ugościli nas pysznymi pączkami. Posileni i zregenerowani ruszyliśmy w dalszą drogę.

Koło południa dotarliśmy do Czarza. Po chwili odpoczynku udaliśmy się do kościoła, gdzie została odprawiona uroczysta Msza św. Po doładowaniu duchowych akumulatorów, zostaliśmy zaproszeni do remizy strażackiej, gdzie panie z Koła Gospodyń Wiejskich, jak co roku, przygotowały dla nas przepyszną „parzybrodę”, a na deser kawę i ciasto. Po dłuższym odpoczynku udaliśmy się dalej. Po przejściu kilku kilometrów doszliśmy do Kokocka, gdzie zatrzymaliśmy się na modlitwę i krótki postój. Nasi kierowcy pod przewodnictwem pani Krysi zadbałi, aby każdy z pielgrzymów się posilił i uzupełnił płyny. Pełni mocy i wdzięczności udaliśmy się już do Chełmińskiej Pani.

Pielgrzymkę zakończyliśmy ok. 18:00 w Chełmnie. Po dotarciu na miejsce, część pielgrzymów udała się na zasłużony odpoczynek, a reszta wyruszyła w drogę powrotną do Fordonu. Wieczorem, gdy już wszyscy wypoczęli, wybraliśmy się na grilla, przy którym wspominaliśmy całą pielgrzymkę i planowaliśmy już następną. Nie zabrakło również wspólnego śpiewania pieśni. Jednak najbardziej wytrzymali dotrwali do pasterki, w której mogli podziękować Matce Bożej za otrzymane łaski i za cierpienia, które niesie z sobą codzienność. Serdecznie dziękujemy organizatorom, służbie porządkowej, służbie medycznej, kierowcom, ekipie muzycznej oraz wszystkim tym, którzy włożyli serce w przygotowanie i realizację pielgrzymki do Chełmna. Do zobaczenia już za rok!

Krzysztof Żubkowski

Z Gdańska i Chojnic...



Jak co roku, 1 i 2 lipca gościliśmy w naszej parafii pielgrzymów zmierzających do Częstochowy. Wszystkim, którzy udzielili gościny pielgrzymom z Gdańska, a także członkom Akcji Katolickiej i Parafianom, którzy przygotowali poczęstunek dla pielgrzymów z Chojnic, dziękujemy staropolskim „Bóg zapłać”.

...do Częstochowy

Obrazy z życia św. Klary

10 czerwca Młodzież Franciszkańska oraz Bracia i Siostry z Franciszkańskiego Ruchu Świeckich przedstawili w naszym kościele obrazy z życia św. Klary.

Klara urodziła się w 1193 roku w rodzinie szlacheckiej Offreducich. Trzynastoletnia Klara bardzo uważnie śledziła Bożego szaleńca Ewangelii, którym był Franciszek Bernardone. W swoich młodzińcych latach zapragnęła spotkać się z Franciszkiem, który w późniejszym czasie stał się jej mistrzem duchowym i ojcem.

W 1212 roku, kiedy Klara kończy osiemnaście lat, postanawia całkowicie poświęcić się Bogu. W nocy z 18 na 19 marca, po Niedzieli Palmowej, ucieka z domu rodzinnego i udaje się do Porcjunkuli, gdzie w obecności Franciszka i braci obcina swoje piękne włosy i zakłada szatę pokutną – habit – na znak swojej konsekracji i całkowitego oddania się Bogu.

Na prośbę Franciszka i biskupa Asyżu Klara przyjmuje obowiązek kierowania wspólnotą sióstr. Pierwsza wspólnota sióstr kształtuje się na wzór braci mniejszych.

Pod koniec swojego życia Klara postanawia napisać swoją regułę. Za wzór posłużył jej tekst Reguły św. Franciszka, który ten pozostawił swoim braciom. Klara otrzymała zatwierdzenie tej reguły 9 sierpnia 1253 r. na dwa dni przed swoją śmiercią.

11 sierpnia 1253 roku sześćdziesięcioletnia Klara umiera, ściskając w ręku regułę przez siebie napisaną i zatwierdzoną przez papieża Innocentego IV. Zmarła w otoczeniu sióstr, które z bólem serca żegnały swoją siostrę i drogą matkę.



Wyszogród 1330

W niedzielę, 24 czerwca, na górkach leżących pomiędzy cegielnią a elewatorami zbożowymi przy ulicy Fordońskiej, które są pozostałością fortyfikacji średniowiecznego grodu odbyła się rekonstrukcja wydarzeń z bitwy. Nawet trzy tysiące osób obejrzało rekonstrukcję bitwy o Wyszogród z 1330 roku, którą Polacy stoczyli z Krzyżakami. Kilkudziesięciu rycerzy i wojowników ze stowarzyszenia Bydgoski Wyszogród i fundacji Zamek Bydgoski zainscenizowało bitwę, w której Polacy odnieśli klęskę. Tłumy widzów nagrodziły aktorów oklaskami i okrzykiem „Polacy nic się nie stało”.



Przygotowanie młodzieży do bierzmowania

Rodziców uczniów kl. II gimnazjum prosimy o odbiór deklaracji zgłaszających kandydata do sakramentu bierzmowania a także książeczek do bierzmowania oraz druków (karteczek) potwierdzających udział w spotkaniach formacyjnych, spowiedzi i niedzielnej Mszy św. Materiały te należy odebrać we wrześniu – w niedzielę po Mszach św. w zakrystii, a w dni powszednie w biurze parafialnym. Wypełnione i podpisane deklaracje młodzież złoży uroczyste w niedzielę, 30 września, na Mszy św. o godz. 9.30

Uczniowie klas III gimnazjum, którzy uczestniczyli systematycznie w spotkaniach formacyjnych w ubiegłym roku katechetycznym, proszeni są o odbiór książeczek do bierzmowania oraz druków (karteczek) potwierdzających udział w spotkaniach formacyjnych, spowiedzi i niedzielnej Mszy św. Materiały te należy odebrać we wrześniu – w niedzielę po Mszach św. w zakrystii, a w dni powszednie w biurze parafialnym w godzinach urzędowania. Osoby, które w II klasie nie uczestniczyły w spotkaniach, ze względu na zamieszkanie w innej parafii, a obecnie mieszkają u nas, proszeni są o osobisty kontakt z ks. Edwardem Wasilewskim.

Spotkania formacyjne dla młodzieży będą odbywały się w pierwszym tygodniu miesiąca.

Przygotowanie do I Komunii Świętej

Przygotowanie do I Komunii świętej trwa dwa lata, obejmuje dzieci kl. I i II, prowadzone jest w szkole i w kościele. Przygotowanie parafialne odbywa się równolegle z przygotowaniem szkolnym. W roku 2014 nie będzie I Komunii, ponieważ w tym roku, z racji nowej podstawy programowej, dzieci przystąpią do I Komunii w klasie III.

Rodzice dzieci klas I:

- proszeni są o odbiór deklaracji zgłaszających dzieci, które przystąpią do I Komunii św. w klasie III, czyli w roku 2015. Te dzieci są zobowiązane przez dwa pierwsze lata formacji do uczestniczenia w niedzielnej Mszy św.

Rodzice dzieci kl. II:

- przyjęcie do I Komunii św. będzie w niedzielę, 12 maja, na Mszy św. o godz. 11.00,
- proszeni są o odbiór deklaracji przed I komunią i materiałów formacyjnych. Można je odbierać we wrześniu, w niedzielę po Mszy św. w zakrystii, a w tygodniu w biurze parafialnym. Wypełnione i podpisane deklaracje rodzice złożą uroczyste w niedzielę, 30 września, na Mszy św. o godz. 11.00.

Spotkania formacyjne dla rodziców i dzieci klas II będą się odbywały w drugą sobotę miesiąca o godz. 9.00 w kościele.



Pod natchnieniem Bożym, w sobotę 28 stycznia 2012 r., liderzy ruchów obrony życia z 18 krajów złożyli przed Matką Bożą w Ikonie Częstochowskiej „Akt Powierzenia Maryi Ochrony Cywilizacji Życia i Miłości”. Tego samego dnia abp Stanisław Nowak poświęcił kopię Cudownej Ikony przeznaczoną do peregrynacji w obronie życia „Od Oceanu do Oceanu” – od Władywostoku do Fatimy. Na Wschodzie, Ikonę gościł głównie Kościół prawosławny, na Zachodzie i w Polsce Kościół katolicki. W I etapie Matka Boża odwiedzi 23 kraje. Wybrane polskie parafie odwiedziła w dniach 12-26 sierpnia. Wśród nich znalazła się też fordońska parafia pw. św. Łukasza Ewangelisty. W piątkowy poranek 17 sierpnia licznie zebrani czciciele Matki Bożej powierzyli Jej sprawę ochrony życia i rodzin.



Fot. Maria Rusiniak

27 kwietnia 1956 roku, w warunkach terroru komunistycznego, narzucono Polsce zbrodniczą ustawę aborcyjną „dopuszczającą” zabijanie poczętych dzieci; ta śmiercionośna ustawa obowiązywała aż do 7 stycznia 1993 roku...

Internowany (do października 1956 r.) Prymas Polski ks. kard. Stefan Wyszyński opracował **Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego**, które zostały uroczystie złożone 26 sierpnia 1956 roku przez milionową rzeszę Polaków na Jasnej Górze.

W Ślubach Narodu Polskiego przyrzekaliśmy między innymi: „...**Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci z oczyma utkwionymi w Żłóbek Betlejemski, że odąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski, równie mężnie jak ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc krwią własną.**”





Święty Mikołaj do dzieci...

Radość i obowiązek

Kończą się wakacje, a więc to odpowiedni moment, aby podziękować za czas odpoczynku i poprosić Pana Boga o Jego błogosławieństwo na czas nowego roku szkolnego i katechetycznego. Pojawią się wśród was wasi najmłodszy koledzy, którzy po raz pierwszy przekroczą próg szkoły. Przyjmijcie pierwszoklasistów z radością, pomóżcie im znaleźć się w nowej szkole i sprawcie, by dobrze się w niej czuli.

Na pewno towarzyszą wam żywe wspomnienia wakacyjne. Trochę żal, że wakacje dobiegły już końca. Trzeba jednak pamiętać, że czas wolny jest dlatego tak radosny i atrakcyjny, że następuje po okresie nauki i pracy. Gdyby wakacje trwały przez cały rok, bardzo szybko znudziłyby się i spowszedniały. Trudno z kolei też cały czas uczyć się i pracować. Dobrze, że nasze życie ułożone jest w taki sposób, że mamy możliwość pracy i nauki, a także szansę odpoczynku. Podziękujmy dobremu Bogu za wszystkie wakacyjne wyjazdy, spotkania, zabawy, a także za to, że po tym wszystkim, zdrowi i szczęśliwi przyszedłszy tu, do kościoła.

Pierwszy w tym roku szkolnym dzwonek ogłosi zakończenie wakacji i początek nowego, na razie nieznanego jeszcze dokładnie czasu, który będzie trwał aż do końca czerwca. Będzie to okres nauki, ale przecież nie tylko – będą w tym czasie także przerwy świąteczne związane z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą, ferie zimowe, niedziele i święta. Będzie to czas zawiązywania i rozwijania szkolnych przyjaźni, wspólnych zajęć w pięknych salach waszej szkoły, za którą z pewnością zaczynacie już tęsknić, czas zbliżania się do Jezusa na lekcjach religii, czas poznawania świata i uprawiania sportu. Powinniśmy sobie postawić dziś pytanie: co zrobić, by nowy rok szkolny był dla nas owocny i udany? Czy jest jakiś przepis na dobre przeżycie tego okresu?

Święty Jan Bosko był księdzem, a zarazem wspaniałym wychowawcą i przyjacielem dzieci i młodzieży. Przed stu pięćdziesięciu laty prowadził we Włoszech szkołę, do której uczęszczał św. Dominik Savio. Pewnego razu ks. Bosko przeżywał swoje imieniny. Zazwyczaj to solenizant otrzymuje prezenty. On jednak zaskoczył swych wychowanków, mówiąc: „Chciałbym każdemu z was podarować prezent”. Chłopcy, nie czekając długo, zaczęli wymieniać swoje życzenia. Jeden z nich zażądał 100 kg tortu migdałowego, by starczyło go na cały rok. Inny uczeń zaprzagnął otrzymać pieska, jeszcze inny poprosił o trąbkę. Jedynie św. Dominik Savio wyraził zupełnie inne, nietypowe życzenie. Zapisał je na karteczce i przekazał swemu wychowawcy. Ksiądz Bosko rozwinął kartkę i przeczytał prośbę Dominika. Brzmiała ona następująco: „Pomóż mi stać się świętym...”. Prośba ta spodobała się księdzu Bosko. Przypomniał wtedy chłopcom, że kiedy ich mama piecze ciasto, korzysta zawsze z przepisu.

Są w nim wymienione różne składniki: cukier, mąka, jajka, drożdże, itp. On pragnie dać im teraz podobną receptę. Będzie to „przepis na świętość”: „Przepis, żeby stać się świętym składa się z trzech elementów: RADOŚĆ, OBOWIĄZEK NAUKI I MODLITWY, DOBRZE CZYŃ INNYM”.

Drogi dziewczynki i chłopcy! Skorzystajcie z tego przepisu. Gdy gospodyni zapomni dodać do ciasta któregoś ze składników, ciasto się nie uda. Podobnie jest z naszym życiem i czasem, który jest przed nami. Jeśli chcemy, by rok szkolny był udany, nie może w nim zabraknąć modlitwy, miłości bliźniego, pracy, nauki i radości. Konieczna jest troska waszych nauczycieli i rodziców, wkład waszej pracy i nauki, ale najważniejsze jest błogosławieństwo Boże. Pamiętajcie więc, by w każdą niedzielę uczestniczyć we Mszy św., w każdy I piątek miesiąca przystępować do spowiedzi i Komunii św., codziennie spotykać się z Bogiem na modlitwie. Jeśli otworzycie się na Bożą łaskę i do tego dojdzie wasz wysiłek i sumienne wypełnianie obowiązków, na pewno staniecie się mądrzejsi, rozwinięcie swoje talenty, nabędziecie wiele nowych umiejętności, ale przede wszystkim zbliżycie się do Jezusa i staniecie się święci. „Modlitwa i praca” – tak w skrócie brzmi przepis na udane „ciasto roku szkolnego”. Jeśli go zrealizujecie, w czerwcu będziecie mogli podziękować Bogu za kolejny owocny rok szkolny i katechetyczny w waszym życiu.

ks. Dariusz

Święty Dominik Savio – spragniony świętości

Święty Dominik należy do grona najmłodszych wyznawców kanonizowanych

przez Kościół. Gdy umierał, miał niespełna 15 lat. Bóg obdarzył go kochającymi rodzicami i niezwykle wychowawcą młodzieży – św. Janem Bosko. Św. Dominik Savio był dojrzałym owocem wychowawczego ideału niestrudzonego księdza z Turynu, który przyjął go do swego pierwszego oratorium. Dominik przyszedł na świat 2 kwietnia 1842 roku w San Giovanni di Riva, miejscowości oddalonej o 40 km od Turynu. Jego rodzice byli prostymi ludźmi, ojciec był rzemieślnikiem, a matka krawcową. W wieku zaledwie 5 lat został ministrantem, gorliwie przechodził kilka kilometrów na poranne Msze Święte. Z wielkim trudem dźwigał też ciężki mszał. Od dzieciństwa był odpowiedzialny za innych. Swoich kolegów uczył, jak dobrze czynić znak krzyża. Mając 6 lat, zaczął uczęszczać do szkółki prowadzonej przez księdza proboszcza. Był zawsze grzeczny i bardzo koleżeński. W wieku 7 lat przyjął po raz pierwszy do swego serca Pana Jezusa.

O jego duchowej dojrzałości świadczy postanowienie, jakie tego dnia zapisał w zeszytach:

1. Będę często spowiadał się i komunikował, ilekroć mi na to zezwoli mój spowiednik.
2. Będę święcił dzień święty.
3. Moimi przyjaciółmi będą Jezus i Maryja.
4. Raczej umrę niż zgrzeszę.

Późną jesienią 1856 roku, wskutek dotkliwego zimna, rozchorował się, miał wysoką gorączkę. Lekarz orzekł, że ma gruźlicę. Powrócił do rodzinnego domu. Żegnając się ze św. Janem Bosko i swoimi kolegami, powiedział: „Ja już tu nie wrócę”. Dominik zmarł w Mondonio 9 marca 1857 roku. Niedługo przed swoim odejściem prosił swego tatę, by czytał mu modlitwy o dobrą śmierć. W godzinie śmierci towarzyszyła mu wizja nieba. Jego ostatnimi słowami były: Do widzenia, ojcze! Do widzenia! O, jakie piękne rzeczy widzę!

Dominik Savio został beatyfikowany w 1950 roku, a cztery lata później kanonizowany przez Sługę Bożego Piusa XII. Jest patronem ministrantów i chórów chłopców.



...i młodzieży



Na sportowo w nowy rok szkolny

Mamy już za sobą igrzyska olimpijskie, a obecnie jesteśmy w samym środku igrzysk paraolimpijskich. I my sami już niebawem zaczniemy nasze zawody. Obserwowaliśmy zmagania sportowców z całego świata, kibicowaliśmy oglądając nasze ulubione dyscypliny. Cieszyły nas zwycięstwa, smuciły porażki. To sportowe doświadczenie olimpiad spróbujemy zabrać ze sobą rozpoczynając kolejny rok szkolny. Zabierzmy nie tylko sportowe zmaganie, ale także ducha, jaki towarzyszył wielu sportowcom na płaszczyźnie wiary. Kiedy dobiegną końca wakacje, spotkamy się w szkole, aby podjąć osobistą rywalizację. Może dla wielu będzie to mniej fascynujące, ale zapewne dla wszystkich bardzo wymagające. Kolejna klasa to jak start w kolejnym wyścigu. Zastanówmy się dzisiaj, co zrobić, żeby w tym wyścigu wypaść jak najlepiej.

Wielu piłkarzy wbiegając na boisko dotyka murawy i wykonuje znak krzyża. Chwila modlitwy przed rozpoczęciem meczu, biegu czy skoku do wody. A po zwycięstwie, zanim nastąpi radość, chwila przystąpienia, spojrzenie do góry. O co się modlą? Proszą o wygraną? By walczyć fair play? Dać z siebie wszystko? O mecz bez kontuzji? Niezależnie od tego, o co konkretnie modlą się zawodnicy przed meczem, w głowach mają jedno: walczyć, żeby zwyciężyć! A po zwycięstwie wiedzą komu dziękować.

Wkroczymy w nowy rok szkolny. Rozpocznijmy go od znaku krzyża, od Mszy Świętej. Jako uczniowie mamy wiele planów, postanowień i oczekiwań co do nowego roku szkolnego. Swoje życzenia mają też nasi rodzice: świadectwo z paskiem, wysoka średnia, olimpiada, wygrany konkurs. Są też tacy, którzy nie mają szczególnych oczekiwań – byle przeżyć.

Nikt z nas nie planuje zakopania swoich zdolności. Jesteśmy tymi, którzy mają i chcą, aby było im dodane. Niezależnie od tego, czy naszym celem w szkole jest średnia 3,5, 4,0 czy świadectwo z paskiem, to myślę, że pragnieniem wszystkich jest to, żeby wygrać ten czas. I tutaj pojawia się pytanie, jak to zrobić.

Spróbujmy w tym podpatrzeć sportowców, których zmagania podziwialiśmy w czasie olimpiady.

Po pierwsze, żeby wygrać mecz, bieg, sztafetę, rzucić na odległość czy skoczyć wzwyż, trzeba mieć dobrą taktykę. Strategię gry ustala trener przed zawodami. Wtedy, kiedy cały stadion dudni, kibice z niecierpliwością wyczekują rozpoczęcia meczu, startu, w szatni odbywa się narada, od której zależą losy całego sportowego wydarzenia. To bardzo ważne minuty, kiedy zawodnicy wysłuchują tego, co ma im do powiedzenia trener.

Podobnie jest z nami. Zanim zasiądziemy do szkolnych ławek, przychodzimy tutaj, do kościoła, aby wsłuchać się w dobre rady Boskiego Trenera. On wyznacza taktykę, On nas najlepiej zna. Podobnie będzie każdego poranka, kiedy w czasie modlitwy porannej będziemy otwierać się na Boże działanie. Bóg poprzez swoje słowo będzie nas motywował, dodawał sił i światła do dobrego wykorzystania czasu i zdolności.

W czasie sportowej rywalizacji, od czasu do czasu trener udziela dodatkowo indywidualnych wskazówek, gestami i krótkimi wskazówkami wspomaga zawodników. I my otwieramy się na Bożą pomoc w ciągu dnia poprzez krótkie momenty modlitw, tzw. akty strzeliste, westchnienia z prośbą o pomoc. Tym jest modlitwa przed nauką, sprawdzianem, odpowiedzią. Pamiętajmy o niej jak najczęściej.

Normalną rzeczą w sporcie jest to, że zdarzają się upadki, pomyłki, złe podania, niecelne strzały, a nawet samobójce. Ważne jest wtedy, żeby nie rozpaczać, ale starać się szybko powstać, naprawić błąd. I w naszym życiu, w szkole, w domu będą zdarzały się pomyłki, upadki, słabości. Ważne jest wtedy, by szybko powstać, naprawić zło. Chrystus czeka na nas nieustannie w sakramencie miłosierdzia, jest gotów nam ciągle przebaczać i dodawać nowych sił. Pamiętajmy o comiesięcznej spowiedzi świętej. Pomoże nam ona dobrze wykorzystać wszystkie dary, które otrzymaliśmy od Boga.

Kiedy zawodnicy są już na stadionie, ważne jest to, by byli w 100% zaangażowani i skupieni na grze. Profesjonalny zawodnik nie rozgląda się wtedy po trybunach, nie myśli o tym, ile autografów rozda. Na to przyjdzie czas po meczu. I my chcemy żyć na 100%. Wtedy, kiedy jesteśmy na lekcji, wykorzystajmy ten czas maksymalnie na naukę, nie odkładajmy na później, zaangażujmy się całkowicie, nie „bujajmy w obłokach”. Także wtedy, kiedy mamy czas wolny, wykorzystajmy go twórczo. Pielęgnujmy swoje hobby, zainteresowania, bądźmy aktywni. Wybierajmy – zamiast gry

na komputerze – trening ulubionej dyscypliny sportu, zamiast niezliczonej ilości seriali – spotkania z przyjaciółmi, spacer, wspólne wypady w góry. Dajmy z siebie 100%: kiedy nauka, to nauka, kiedy zabawa, to zabawa.

Tak jak w życiu sportowca, tak i w naszym życiu nie ma nic za darmo. Żeby osiągnąć sukces sportowy, potrzeba wielu wyrzeczeń. Zawodnicy przestrzegają ściśle określonej diety, muszą zrezygnować z wielu rzeczy. I my, kiedy chcemy osiągnąć sukces, musimy się z tym liczyć. Najlepiej żyć według zasady: najpierw obowiązki, potem przyjemności.

W rywalizacji sportowej bardzo ważną rolę odgrywają zasady „fair play”. Mistrzostwo zdobyte po uczciwej walce daje niesamowitą satysfakcję. Oczywiście są sytuacje, gdy zawodnicy zagrają nie fair i nie zostanie to wychwycone przez sędziego. Ale tak naprawdę sportowy sukces zdobyty po nieuczciwej walce pozostawia niesmak. I w szkole liczy się uczciwa gra. Rzetelnie zdobyta wiedza nagradzana jest odpowiednimi stopniami, ale przede wszystkim zapracowane w życiu. Oczywiście i w szkole da się grać nie fair. Ściągając na sprawdzianie czy odpisując zadanie można oszukać nauczyciela, kolegów, siebie. Ale to nie jest droga do sukcesu.

I ostatnia sprawa. Nie wszyscy zawodnicy są tacy sami. Każdy ma jakiś szczególny dar, predyspozycję, jeden gra w ataku, inny w obronie, jeszcze inny na bramce, jedni biegają, inni pływają, a ktoś skacze w dal czy wzwyż. Każdy ma swój talent. Podobnie w szkole. Nie wszyscy musimy mieć świadectwo z paskiem. To tak, jak w przypowieści: niektórzy otrzymali pięć talentów, inni dwa, jeszcze inni jeden. Każdy jest powołany do tego, by rozwijać się na miarę swoich talentów. Rozwijajmy je, nie oglądajmy się na tych, którzy mają więcej lub mniej, ale pomnóżmy nasze o 100%. Przykładajmy się szczególnie do tego, w czym jesteśmy dobrzy, wykorzystujmy nasze mocne strony. Niech wakacyjna sportowa olimpijska rywalizacja zamieni się w nasze osobiste szkole zaangażowanie.

Ks. Edward



Wakacje z Bogiem

„Wakacje z Bogiem” w Bysławku to tygodniowe, coroczne rekolekcje dla dzieci i młodzieży, organizowane przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo prowincji Chelmińsko – Poznańskiej. W tym roku skupiliśmy się wokół słowa „Wiara”. Podczas codziennych konferencji, spotkań w grupach i Mszy Świętych mogliśmy pogłębiać swoją wiarę oraz wiedzę o Bogu. Oczywiście prócz części formacyjnej, czekała na nas masa zabaw i atrakcji m.in. kąpiel w pobliskim jeziorze, wycieczka do Biskupina i Gniezna, koncert orkiestry z Łodzi, turniej piłki siatkowej oraz prawie 15 kilometrowe podchody. Niewątpliwie były one największą atrakcją zarówno dla nas, jak i dla kadry. Zaskakujące były niektóre przygotowane dla nas zadania np.: przechodzenie przez rzeczkę, przebieranie Panny Młodej, wizyta u „Pani Sołtysowej” oraz śpiewanie do krów w ich własnym języku :)

Myślę, że wszyscy uczestnicy z niecierpliwością czekają na rekolekcje oazowe w Bysławku w przyszłym roku, a ja szczerze polecam wszystkim taką formę spędzania wakacji.

Ewelina Grzegorowska



Nowy krzyż na Wyszogrodzie

Wierni naszej wspólnoty, a także sąsiednich parafii, już od kilku lat gromadzą się na majowych nabożeństwach przy krzyżu na Wyszogrodzie. Krzyż ten na skutek upływu czasu wymagał naprawy i odnowy. Pan Tadeusz Kunk, który przewodniczy nabożeństwom majowym na Wyszogrodzie, z wielką troską szukał człowieka, który by sfinansował postawienie nowego, metalowego, solidnego krzyża. Znalazł mieszkańca Fordonu, który nie tylko sfinansował przedsięwzięcie, ale z wielkim zaangażowaniem i oddaniem wykonał to zadanie, prosząc zarazem o anonimowość.

Wierni, którzy będą gromadzić się na majowych nabożeństwach, z pewnością obejmą modlitwą fundatora nowego krzyża.

X. R.B.



Dawała innym radość

Większość naszych Czytelników z pewnością pamięta drukowaną przed wielu laty, na łamach *Głosu Świętego Mikołaja*, minipowieść pt. „Rodzina Braci-kowskich” czy też cykl wywiadów pod wspólnym tytułem „A czy znacie...?” podpisywane pseudonimami Łucja i Gaweł. Autorkami tych tekstów były Hania Łuczak i Arleta Jagodzińska, które z racji koloru włosów (brunetka i blondynka) zyskały w naszym redakcyjnym środowisku przydomek „Biało-Czarne”. I chociaż przed kilku laty współpraca Biało-Czarnych z redakcją ustała, z powodu nowych ról życiowych, w które się wcieliły (obie zostały szczęśliwymi mamami), to dziś jedna z nich znowu zasiadła do komputera, aby wystukać parę słów do *Głosu*.

We wtorek, 21 sierpnia, na cmentarzu parafialnym pożegnaliśmy „Czarną”.

Redakcja



Dnia 17 sierpnia 2012 r. po ciężkiej chorobie odeszła od nas długoletnia członkini Akcji Katolickiej, moja najdroższa przyjaciółka – **Hania Konzorska** z domu **Łuczak** (Czarna).

Jednym z pierwszych powierzonych nam zadań był wywiad z parafialnym zespołem muzycznym. Byliśmy z tej początkowej naszej publikacji bardzo dumne. Niestety niemiło zdziwiłyśmy się, gdy w gazetce nie znalazłyśmy tego artykułu. „Początki często bywają trudne” – tłumaczył śp. dr Żurowski.

Ze śmiechem wspominałyśmy zawsze wywiad z nowo przybyłym w tamtym czasie do parafii św. Jana – ks. Januszem Konzyszem. Wywiad trwał przez ponad 2 godziny, a my nie zanotowałyśmy nawet jednego zdania. „I co teraz?” – zapytałam. Hania wpadła na genialny pomysł. Stwierdziła, że na pewno znajdzie coś na temat ks. Janusza w Internecie. Wieczorem zadzwoniła do mnie i powiedziała: „nie wiem, na jaką weszłam stronę, ale przez pomyłkę prawie kupiłabym motor”. Wywiad ukazał się terminowo na podstawie tego, co znalazłyśmy w Internecie.

Nie tylko pisanie zajmowała się Hania, była również inicjatorką wielu przedsięwzięć charytatywnych. Między innymi poświęcała wiele czasu na organizowanie Gwiazdki dla najmłodszych parafian. Prowadziła również przez okres wakacji letnich i ferii zimowych półkolonie. Swoją wakacyjny urlop potrafiła w całości poświęcić na wyjazdy kolonijne z ministrantami i scholką.

Niewielu dziś pamięta, że wspólnie z Hanią prowadziłyśmy bibliotekę parafialną.

Potrafiła ona okazywać wiele dobroci ludziom starszym i chorym. Można było to odczuć podczas przedświątecznych odwiedzin parafian w ich domach.

Wycieczki organizowane przez Akcję Katolicką byłyby bez Hani smutne. Podczas każdego wyjazdu inicjowała wspólne śpiewy i modlitwy. Dopuszczona do mikrofonu, śpiewała do czasu, aż ochrypla.

Tak wiele ciepłych wspomnień pozostawiła w moim sercu, że mogłabym o nich pisać i pisać. Choć już nigdy nic razem nie napiszemy do „Głosu Świętego Mikołaja”, będziesz zawsze przy mnie Haniu.

Biała



ŚWIĘTO WOJSKA POLSKIEGO

W niedzielę, 12 sierpnia, już po raz kolejny mieliśmy okazję uczestniczyć w uroczystościach związanych z wielkim wydarzeniem, jakim była Bitwa Warszawska 15 sierpnia 1920 r., w której polskie wojsko odniosło imponujące zwycięstwo nad przeważającymi siłami armii bolszewickiej. To właśnie wydarzenie, nazywane często „Cudem nad Wisłą” stało się kanwą żołnierskiego święta, obchodzonego od 1934 r. jako święto żołnierza. Dzisiaj, 15 sierpnia, kiedy Kościół raduje się świętem Wniebowzięcia NMP, polscy żołnierze, łącząc się ze swoją Hetmanką, przypominają o tamtych pokoleniach Polaków, których jesteśmy spadkobiercami, ale również dłużnikami za odzyskaną niepodległość i uratowanie od sowieckiej pożogi.

Uroczystość rozpoczęła okolicznościowa Msza św. o godz. 8:00, którą tradycyjnie uświetniła obecność pocztów sztandarowych 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego i Koła Przyjaciół 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera. W celebrę Mszy św., prowadzonej przez wielkiego przyjaciela wojska, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja, ks. kan. Romana Bulińskiego, pięknie wkomponowały się sygnały wykonywane przez trębacza. Z dużą przyjemnością wysłuchać można było także śpiewu psalmów i pieśni w wykonaniu st. sierż. w st. spocz. Kazimierza Błażejewicza i – jak zwykle – doskonałą oprawę muzyczno-wokalną zaprezentowaną przez organizację parafii, panią Iżę Wojciechowską.

Po zakończeniu porannej Mszy św. odbyła się prezentacja pojazdu wojskowego typu SKORPION przeznaczonego do patrolowania i ubezpieczenia bojowego maszerujących kolumn wojskowych. Uciechy było co nie miara, bo dzieci mogły nie tylko obejrzeć sam pojazd, ale także pozorować strzelanie z ciężkiego karabinu maszynowego, paradować w hełmie i zapoznać się wyposażeniem żołnierza przygotowanego do walki zbrojnej. Obok żywego kontaktu z żołnierzami, można było pooglądać umundurowanie i inne akcesoria, a nawet przymierzyć czapki i wojskowe kapelusze używane przez żołnierzy pełniących służbę w misjach zagranicznych.

Wszystkim maluchom wiele radości przyniosły rozdawane piękne, miłkie pluszaki. Ta, przemiła niespodzianka, przygotowana przez żołnierzy 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy, była darem dla fordońskich dzieci, które zawsze z uśmiechem witają naszych żołnierzy na fordońskim Starym Rynku. Było też coś z kultury. Mieszkańcy mogli podziwiać zespoły wokalne funkcjonujące przy Wojewódzkim Ośrodku Kultury i Sztuki – „Tercja” i „Niespodzianka”. Oba zespoły zaprezentowały znane i lubiane utwory patriotyczne i piosenki wojskowe. Szkoda tylko, że ludzie tak spieszą się do domu. Na zakończenie



wystąpiła orkiestra wojskowa Inspektoratu Wsparcia Sił zbrojnych pod dowództwem pana mjr. Krzysztofa Matraszka. Nie lada zręcznością władania buławą popisywał się tamburmajor orkiestry, pan st. chor. Tomasz Berent. No, i wreszcie występ orkiestry zgromadził liczną widownię, bo i było co obejrzeć i czego wysłuchać. Musztra paradna orkiestry pod batutą chor. Berenta zrobiła na oglądających wspaniałe wrażenie. Wielu widzom nogi same układały się do tańca. Brawa nagrodziły kunszt żołnie-

rzy-muzykantów, bo nietawo jest grać na instrumentach i tańczyć walca czy poloneza. Wojskowa orkiestra spisała się znakomicie. Dziękujemy orkiestrze i zespołom wokalnemu i bardzo liczymy, że spotkamy się w Starym Fordonie również w przyszłym roku. Słowa uznania należą się także organizatorom starofordońskich uroczystości: ks. proboszczowi Romanowi Bulińskiemu i rezerwistom ze Związku Oficerów Rezerwy RP im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

(R)

W STARYM FORDONIE



Drogi Księżu Proboszczu Drodzy Państwo

Od kilku lat społeczność Parafii św. Mikołaja w Starym Fordonie ma możliwość uczestniczenia w uroczystej Mszy św. z oprawą okolicznościową z okazji Święta Wojska Polskiego, przypadającego na 15 sierpnia, gdy obchodzimy także jedno z najbardziej ulubionych przez Polaków świąt – Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Przypomnieć wypada, że doroczne Święto Wojska Polskiego nawiązuje do wydarzeń z 1920 roku, do wojny polsko-rosyjskiej i znanego wszystkim „Cudu nad Wisłą” będącego imponującym zwycięstwem, które ocaliło nasz kraj – i dodajmy – inne narody Europy Zachodniej od nawałnicy ze Wschodu, która miała przecież zawojować cały europejski kontynent, od Wisły aż po Atlantyk.

Dzisiaj, żyjąc w wolnej Ojczyźnie, starajmy się pamiętać, że jako Polacy jesteśmy winni ogromną wdzięczność tamtemu pokoleniu, które w dramatycznych okolicznościach, gdy bezlitosny wróg stanął „u bram”, nie zawahały się nastawić piersi, by bronić zatrwożonej Ojczyzny i niedawno odzyskanej niepodległości. Wśród obrońców, obok żołnierzy, była także polska młodzież – gimnazjaliści, harcerze i młodzież akademicka. Wielu z tych bardzo młodych ludzi złożyło życie na ołtarzu Ojczyzny, podobnie jak ks. Ignacy Skorupka, kapelan 1. Batalionu 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej, który zginął w bitwie pod Ossowem.

Bardzo gorąco dziękuję ks. kan. Romanowi Bulińskiemu za ogromną życzliwość dla naszego, parafialnego środowiska wojskowego oraz za te piękne i pouczające słowa, nawiązujące do Święta Wojska Polskiego. Bardzo dziękuję również ks. Dariuszowi Kozłowskiemu i ks. Edwardowi Wasilewskiemu za wielką sympatię dla wojska i żołnierskiego munduru.

Dziękuję pocztom sztandarowym:

- Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego oraz dowódcy Brygady, panu płk. Dariuszowi Plucie,
- Zarządowi Koła Przyjaciół i Sympatyków 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich im. gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera, panu plut. rez. Mirosławowi Krzemieńskiemu i panu ppor. rez. Bogusławowi Duszyńskiemu.

Dziękuję wszystkim żołnierzom służby czynnej i żołnierzom rezerwy oraz członkom Związku Oficerów Rezerwy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, którzy zechcieli przybyć na dzisiejszą uroczystość; zwłaszcza tym osobom, które dawno już mają za sobą ósmy krzyżyk.

I wreszcie dziękuję bardzo serdecznie parafianom – tym, którzy zwykle przychodzą na tę, poranną, niedzielą Mszę św. i tym, którzy przyszli specjalnie, by swoją obecnością dać wyraz, że jesteśmy razem. Życzę wszystkim dobrego zdrowia i pomyślności. Bóg zapłać i Szczęść Boże!

(R)

Informacje parafialne

Sprawy duszpasterskie

1. Przy figurze św. Antoniego jest ustawiony specjalny pojemnik na przybory szkolne dla dzieci z rodzin potrzebujących.
2. Chorych odwiedzimy w sobotę, 1 września, po rannej Mszy św.
3. Chrzest św. w sobotę, 1 września, na Mszy św. o godz. 18.30 i w niedzielę, 16 września, na Mszy św. o godz. 12.30. Poczucie dla rodziców i chrzestnych w przeddzień chrztu po Mszy św. o godz. 18.30.
4. Msze św. z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego odbędą się:
 - w niedzielę, 2 września, o godz. 11.00 dla klas 0 – II. W czasie Mszy św. poświęcenie tornistrów, książek i przyborów szkolnych,
 - w niedzielę, 2 września, o godz. 9.30 dla klas I, II, III gimnazjum,
 - w piątek, 7 września, o godz. 17.00 dla klas III – VI.
5. Spowiedź dzieci z okazji pierwszego piątku miesiąca i początku roku szkolnego dla wszystkich klas w piątek, 7 września, od godz. 16.00.
6. Msza św. dla dzieci i młodzieży w pierwszy piątek, 7 września, o godz. 17.00.
7. Modlitwy Żywego Różańca w niedzielę, 9 września, po Mszy św. o godz. 8.00.
8. W niedzielę po Mszach św. są rozprowadzane cegiełki o nominałach 1, 2 i 5 zł. Pozyskane środki przeznaczamy na zakup wyprawk szkolnych, a także na dofinansowanie wyżywienia dzieci.
9. Zbiórka i wydawanie odzieży w każdy wtorek, w domu katechetycznym, od godz. 16.00 do 18.00.
10. Różaniec za zmarłych, których wspominamy w „zdrowaśkach” rocznych, w środę, 12 września, o godz. 17.45, a o godz. 18.15 nowenna do MB Nieustającej Pomocy, następnie Msza św. w intencji tych zmarłych.
11. Nabożeństwo Fatimskie w czwartek, 13 września, o godz. 20.00.
12. Apel Jasnogórski w niedzielę, 16 września, po Mszy św. wieczornej. Po nabożeństwie spotkanie Akcji Katolickiej.
13. Spotkanie organizacyjne wolontariatu młodzieży w domu sióstr w środę, 26 września, o godz. 17.30. Zapraszamy uczniów gimnazjum i szkół średnich, którzy pragną włączyć się w to dzieło.
14. Katecheza przedmałżeńska dla uczniów szkół średnich będzie się odbywała od października do czerwca, w II niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 9.30.

Sprawy gospodarcze

1. Kolekta gospodarcza przeznaczona na remont dach kościoła wyniosła w lipcu: 4.099 zł, a w sierpniu: 4.611 zł.
2. Ofiary jednorazowe w lipcu i sierpniu na remont dachu kościoła w wysokości 3.860 zł złożyło 29 rodzin.
3. W ciągu dnia, przed południem, wyłamano kratę przy głównym wejściu do kościoła i skradziono zabytkowy gong. Krata została naprawiona, wzmocniona i zabezpieczona przed ewentualnym włamaniem.

Służba liturgiczna

1. Spotkanie ministrantów i nowych kandydatów w sobotę, 8 września, o godz. 9.00, w zakrystii.
2. Spotkanie lektorów i nowych kandydatów na lektorów w sobotę, 8 września, o godz. 10.00, w zakrystii.

Zostali ochrzczeni

Lena Sidyk, ur. 27.04.2012 r.
 Barbara Rajnel, ur. 27.09.2012 r.
 Maja Jaworska, ur. 9.05.2012 r.
 Marta Szmelter, ur. 3.03.2012 r.
 Franciszek Tobolski, ur. 17.04.2012 r.
 Bartosz Szczygielski, ur. 7.05.2012 r.
 Marcelina Rutkowska, ur. 19.01.2012 r.
 Julia Michalska, ur. 6.03.2012 r.
 Kinga Wysocka, ur. 10.05.2012 r.
 Małgorzata Gruba, ur. 23.04.2012 r.
 Tomasz Gruba, ur. 23.04.2012 r.
 Samanta Rausch, ur. 6.03.2012 r.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Patryk Krawiecki i Karolina Pelagia
 Łukasz Osowicki i Patrycja Ruksza
 Łukasz Sadowski i Sandra Vera Murawska
 Marek Szymański i Michalina Białek
 Damian Kozubowski i Katarzyna Bembnista
 Piotr Jarecki i Milena Mazur
 Bartosz Stemski i Małgorzata Czesanko
 Jarosław Rosik i Ewelina Bajerska
 Paweł Kasprowicz i Agnieszka Dobek
 Szymon Listecky i Aurelia Frackiewicz
 Tristan Bice i Agata Strzelecka
 Kamil Ginter i Marta Patafian
 Adrian Sobiechowski i Joanna Łobodzińska
 Wojciech Turek i Agnieszka Wojtaś
 Jacek Malewicz i Magdalena Januszewska
 Paweł Kamiński i Magdalena Jasińska

Odeszli do wieczności

Sylwester Czyż, lat 23, z ul. Osiedlowej
 Stefan Kucharski, lat 67, z ul. Topazowej
 Julian Wojtuń, lat 90, z ul. Topazowej
 Helena Kwiatkowska, lat 78, z ul. Produkcyjnej
 Jan Kacperski, lat 80, z ul. Osiedlowej
 Bogdan Grajek, lat 70, z ul. Wyszogrodzkiej
 Czesław Lewandowski, lat 73, z ul. Bydgoskiej
 Józef Boiński, lat 62, z ul. Cechowej
 Leszek Witt, lat 51, z ul. Fordońskiej
 Irena Grabowska, lat 88, z ul. Cechowej
 Andrzej Szymański, lat 61, z ul. Piłsudskiego
 Zbigniew Gajczak-Zawadzki, lat 60, z ul. Wyzwolenia
 Hanna Konzorska, z domu Łuczak, lat 42, z ul. Fordońskiej

